

Bruksela. Organizacje pozarządowe nagrodzone za wspieranie edukacji, równości, tolerancji



Laur dla studentów

Tegoroczna nagroda zorganizowanego społeczeństwa obywatelskiego Civil Society Prize została przyznana trzem europejskim organizacjom pozarządowym zajmującym się szeroko rozumianą edukacją

JAKUB RZEKANOWSKI

Nagrody Civil Society Prize przyznaje Europejski Komitet Społeczno-Ekonomiczny, który skupia przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego Unii Europejskiej, czyli związków zawodowe, związki pracodawców i inne organizacje pozarządowe. Wręczenie nagród odbyło się podczas sesji plenarnej EKES 7 grudnia br. w Brukseli. Już w poprzednim numerze Głosu Nauczycielskiego (GN nr 50 z 14 grudnia br.) informowaliśmy, że pierwsze miejsce przypadło Erasmus Student Network – organizacji studentów za projekt SocialErasmus. Drugie miejsce otrzymała organizacja European Alternatives, zajmująca się badaniami transnarodowej polityki i kultury za inicjatywę Transeuropa Festival. Trzecim laureatem jest Biuro Organizacyjnych Związków Uczniowskich (Organising Bureau of European School Student Unions – OBESSU), wyróżnione za projekt „Light on the Rights” (patrz rozmowa z Vivianą Galli).

Przyznawany przez EKES laur ma służyć opinii publicznej, jak znaczący jest wkład organizacji pozarządowych w tworzenie europejskiej tożsamości. Komitet chce w ten sposób docenić projekty, które miały pozytywny wpływ na życie Europejczyków, a także znacząco



Jak się widzi takie zaangażowanie, można uwierzyć, że Europa i Unia mają przyszłość – mówi o laureatach Civil Society Prize Staffan Nilsson

przyczyniły się do promowania europejskiej tożsamości i integracji. Tematem przewodnim Civil Society Prize 2011 był „Dialog i zaangażowanie na rzecz wartości UE: integracji, różnorodności, solidarności, tolerancji”. Jak wyjaśnił Staffan Nilsson, przewodniczący Europejskiego Komitetu Społeczno-Ekonomicznego, celem tegorocznej edycji było nagrodzenie organizacji, które walczą o równoprawnienie mniejszości i prawa człowieka, przeciwstawiają się ksenofobii, rasizmowi i nietolerancji. Laureaci znakomicie spełniają te kryteria, a ich projekty promują europejskie wartości. Ale jednocześnie tak się złoży-

łały się w pierwszej trójce – mówi przewodniczący Komitetu.

Nagroda EKES ma przede wszystkim wymiar symboliczny – jak podkreślano podczas sesji w Brukseli – ma budować prestiż wyróżnionych organizacji i wspierać prowadzone przez nich akcje. – Chcemy, żeby laureaci cieszyli się uznaniem europejskiej opinii publicznej – dodał Staffan Nilsson. Ale prestiż to nie wszystko, bo nagroda jest również kwota 30 tys. euro do podziału między trzech laureatów Civil Society Prize.

Ogłoszenie zwycięzców członkowie EKES powitali owacjami, a obecni na uroczystości przedstawiciele nagrodzonych organizacji nie kryli wzruszenia. Wcześniej wyświetlono film prezentujący laureatów.

– Dziękujemy za docenienie naszej pracy na rzecz studentów oraz za docenienie wkładu studentów w Europę – mówiła Tania Bertram, przewodnicząca Erasmus Student Network. ESN powstało w 1989 r., by wspierać młodzież uczestniczącą w europejskich wymianach studenckich. Działają w 36 krajach i obejmuje swoim zasięgiem 391 uczelni. Nagrodzony program SocialErasmus ma na celu angażowanie studentów korzystających z programu Erasmus w działania na rzecz społeczności lokalnych, w trzech filarach – edukacja, środowisko naturalne i działalność charytatywna.

– Walczymy o prawa Romów, emigrantów, wolność mediów i sprawiedliwą gospodarkę. Być może przewodcy UE nie mają pomysłu na Europę, ale my pokazujemy, że obywatele mają masę pomysłów – mówił Niccolò Milanese, współprzewodniczący European Alternatives. – Chcemy alternatywnej Europy, demokratycznej Europy tworzonej przez ludzi, w której wszyscy obywatele są równi – podkreślał European Alternatives jest organizatorem trwającego dwa tygodnie festiwalu politycznego i kulturalnego Transeuropa, który odbył się w maju 2011 r. w 12 miastach. Stowarzyszenie zreszta osoby i grupy aktywistów z 17 krajów UE oraz Egiptu, Chin, Serbii i Arabii Saudyjskiej.

– To dla nas prawdziwy zaszczyt – cieszyła się z trzeciej nagrody Viviana Galli, sekretarz generalna OBESSU. Dziękowała załodze autobusu, którym aktywiści OBESSU w ramach projektu „Light on the Rights” objechali kilkanaście krajów europejskich po to, by promować prawa ucznia. Jej stowarzyszenie skupia 26 organizacji uczniowskich z państw UE i spoza Unii. OBESSU koordynuje na poziomie europejskim działalność tych krajowych organizacji. Niestety, nie ma wśród nich żadnego zrzeszenia uczniowskiego z Polski.

– Jak się widzi takie zaangażowanie, można uwierzyć, że Europa i Unia mają przyszłość – podsumował Staffan Nilsson.

Z Vivianą Galli, sekretarz generalną Biura Organizacyjnego Europejskich Związków Uczniowskich (OBESSU), rozmawia Jakub Rzekanowski.

Pani organizacja otrzymała trzecią nagrodę dla zorganizowanego społeczeństwa obywatelskiego za 2011 r. – Civil Society Prize. Za co Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny Was nagrodził?

– Za projekt „Light on the Rights”. To podróż autobusem przez prawie 15 krajów europejskich, podczas której staraliśmy się zainteresować uczniów przysługujących im prawami. Nasza organizacja jest platformą współpracy między organizacjami uczniowskimi na poziomie szkół średnich. Prowadzimy kampanię na rzecz praw ucznia

i umożliwienia uczniom zabrania głosu na szczeblu UE. Jesteśmy niezwykle szczęśliwi i podekscytowani nagrodą. Stanowi ona uznanie naszych działań oraz przesłanie, że prawa ucznia powinny być przedmiotem zainteresowania całego społeczeństwa.

Działacie w Polsce? Współpracujecie z jakąś organizacją uczniowską?

– Nie mamy jeszcze swojego przedstawicielstwa ani organizacji uczniowskiej w Polsce, natomiast współpracujemy z Centrum Edukacji Obywatelskiej, promując samorząd uczniowski. Obecnie działamy w tych krajach, które albo mają słabo rozwinięte samorządy uczniowskie, albo ich nie mają w ogóle. Nawiazujemy kontakty z organizacjami pozarządowymi, które współpracują ze szkołami, i od nich dowiadujemy się

jak wygląda samorządność uczniowska. Staramy się także docierać do samych placówek i im pomagać. Przeczytajcie o nas na stronie internetowej: www.obessu.org.

Jakie prawa uczniowskie, oprócz najważniejszych?

– Najbardziej cenimy prawo do bycia przedstawicielem uczniów i do bycia reprezentowanym na forum samorządu, ale także bardzo ważne jest dla nas prawo do edukacji na dobrym poziomie. Ona może być bardzo różnie interpretowana. Ale my uważamy, że powinna być ona rozumiana jako kształcenie całkowicie skoncentrowane na osobie uczącej się, na uczniu. W takim ujęciu nie mówimy o takiej samej edukacji dla wszystkich uczniów, bo wiadomo, że każdy z nas jest inny, tylko o dostoi-

sowaniu kształcenia do ucznia. To nauczyciel dostosowuje się do tych, których uczy.

Współpracujecie z nauczycielami?

– Oczywiście, to bardzo ważne. Teraz współpracujemy z nauczycielami nawet na forum europejskim w ramach projektu, jaki realizujemy z ETUCE (Europejski Komitet Nauczycielskich Związków Zawodowych) oraz z europejską konferencją pracodawców z sektora edukacji. Dotyczy on kształcenia ustawicznego. Niestety, nie przeszedł projekt, który chcieliśmy zrealizować w Polsce. Zamierzaliśmy organizować szkolenia dla polskich nauczycieli, by zaprezentować im najlepsze przykłady dobrych praktyk samorządności uczniowskiej z innych krajów.

Dziękuję za rozmowę.



GŁOS NAUCZYCIELSKI